

KATARZYNA GOLONKA

KONSENCJUSZ MŁODSZY Z NARBO – PRZEDSTAWICIEL ELITY INTELEKTUALNEJ PÓŹNOANTYCZNEJ GALII (V WIEK)

Sydoniusz Apollinaris utrzymywał kontakty towarzyskie i intelektualne z wieloma innymi przedstawicielami galijskiej elity. Należał do nich Konsencjusz. Był to człowiek bardzo wykształcony, a jego kariera polityczna wykraczała daleko poza ramy Galii. Sydoniusz w paru listach skierowanych do niego oraz jednym ze swoich poematów podaje wiele informacji na temat Konsencjusza. W biografii tego człowieka jest jednak wiele spraw niejasnych, wymagających dokładniejszej analizy, wobec czego wspomniana postać zasługuje na poświęcenie jej specjalnego artykułu.

Konsencjusz pochodził z Narbony¹. Jego ojciec, noszący to samo imię, również urodził się w tym mieście, na co wskazują słowa z poematu Sydoniusza skierowane do Narbony: *Consenti mihi gignis, alme, patrem*. Konsencjusz Starszy był znakomitym poetą i prawdopodobnie także retorem i filozofem². A. Loyer sugeruje, że mógł kształcić samego Sydoniusza, co jednak opiera na wątpliwej przesłance, mianowicie powołuje się na użycie przez autora słowa *mihi*³, co przecież nie musi oznaczać, iż autor skorzystał z wiedzy Konsencjusza Starszego – być może chciał po prostu wyrazić wdzięczność Narbonie, za to, że wydała na świat ojca jego przyjaciela.

W swoim poemacie Sydoniusz porównuje go do wielu uczonych i autorów nie tylko rzymskich, ale i greckich, a także przypisuje mu „attycki wdzięk” i „rzymską surowość” jednocześnie (*rigorque romanus fuit Attico in lepore*), co sugeruje, że Konsencjusz Starszy tworzył również w języku greckim⁴. Jest to o tyle prawdopodobne, że znajomością tegoż będzie się później wyróżniał jego syn (o czym wspomnę poniżej). Zresztą poemat umieszczony w liście do Gelazjusza może tego dowodzić, ponieważ Sydoniusz wspominając w nim o Konsencjuszu Młodszym i jego twórczości w grece

¹ K.F. Stroheker, *Der senatorische Adel im spätantiken Gallien*, Tübingen und Reutlingen 1948, s. 161–162; A.H.M. Jones, J. Martindale, J. Morris, *The Prosopography of the Later Roman Empire* (dalej jako: *PLRE*), Cambridge, London, New York, New Rochelle, Melbourne, Sidney 1980, t. II, s. 308; pochwała Narbony jako ojczyzny Konsencjusza – zob. Sidonius Apollinaris, t. I, *Poèmes*, wyd. i przeł. A. Loyer, Paris 1960, c. XXIII; *Ad Consentium*, v. 33–98.

² K.F. Stroheker, s. 161–162; Sidonius, op.cit., s. 148, przyp. 8; A. Loyer, op.cit., s. 79, p. 129; *PLRE*, t. II, s. 308.

³ Sidonius, op.cit., s. 148, przyp. 8.

⁴ Pochwała Konsencjusza Starszego – Sidonius, *Poèmes*, c. XXIII, v. 98–169, „attycki wdzięk” – v. 100.

i łacinie, pisze: *superstes est patri fide, voce, metris ad fluenta Pegasi cecinisse dictus omniforme canticum*⁵. To prawdopodobnie wskazuje, że syn odziedziczył swoje umiejętności po zmarłym ojcu, jednak nie jest powiedziane wprost, czy przejął po nim również znajomość greki.

Znamienne, że nie ma mowy o jakimś szlachetnym pochodzeniu Konsencjusza Starszego lub piastowanych przez niego funkcjach publicznych. Według A. Loyena dopiero małżeństwo dało retorowi możliwość zrobienia kariery politycznej, która przyniosła mu w rezultacie tytuł *clarissimus*⁶. Taka pozycja ojca oraz pochodzenie matki zapewniło Konsencjuszowi Młodszemu wysokie miejsce w szeregach arystokracji galijskiej.

Matką tego człowieka była bowiem kobieta znacznego rodu. Sydoniusz pisze o niej, że *domum ad mariti prisci insignia transferens Iouini impleuit trabeis larem sophistae*⁷. Jej przodek – Jowin, jak można wnosić z poematu, pełnił jakąś znaczną funkcję (wzmianka o *insignia* i *trabae*)⁸. Pierwsze skojarzenie, jakie się nasuwa to galijski uzurpator Jowin. Był to człowiek wywodzący się z miejscowej arystokracji, który doszedł do władzy dzięki poparciu dwóch władców barbarzyńskich, ale był popierany także przez niektórych spośród galijskich arystokratów (Agroecjusz, Decymiusz Rustykus zaprzyjaźniony z dziadkiem Sydoniusza – Apollinarisem, z kolei wnuk Rustyka – Akwilinus był przyjacielem i adresatem listu samego Sydoniusza). Jowin rządził prawdopodobnie południowo-wschodnią Galią w latach 411–413⁹. Kilku badaczy¹⁰ jest zdania, że to właśnie on był teściem Konsencjusza Starszego.

Nie jest to jednak jedyna hipoteza na temat pochodzenia matki bohatera niniejszego artykułu. Niektórzy bowiem uważają, że imię Jowin w tekście poematu Sydoniusza odnosi się raczej do Flawiusza Jowina, konsula roku 367¹¹. Ten rozpoczął swoją karierę za panowania cesarza Juliana Apostaty. Był mianowicie jego *magistrem equitum*. Później (być może w 362 roku) został *magistrem equitum per Gallias*. Flawiusz Jowin pozostał w służbie cesarskiej za Walentyniana I, kiedy nadal pełnił wspomnianą funkcję i odniósł zwycięstwo nad Alamanami. Nagrodą za te sukcesy militarne był konsulat w 367 roku. Jeszcze w tym samym roku lub później Jowin brał udział w walkach w Brytanii¹². W 369 albo 370 roku na stanowisku dowódcy zastąpił go Teodozjusz,

⁵ Sidonius, *Lettres*, t. II (I–V), t. III (VI–IX), wyd. i przeł. A. Loyen, Paris 1970, IX, 15,1, v. 21–23.

⁶ Sidonius, *Poèmes*, s. 148, przyp. 8; A. Loyen, *Sidoine...*, s. 80, autor powołuje się tu na użyte przez Sydoniusza określenie *summa nobilitas*, które jednak odnosi się raczej do żony Konsencjusza, niż do niego samego.

⁷ Sidonius, op.cit., c. XXIII, v. 172–174.

⁸ Op.cit., v. 171–173.

⁹ Na temat Jowina – zob. J.M. O’Flynn, *Generalissimos of the Western Roman Empire*, Edmonton, Alberta (Canada) 1983, s. 63–64; S. Elbern, *Usurpationen in spätromischen Reich*, „Habelts Dissertationdrucke herausgegeben von H. Schmitt, J. Straub und G. Wirth”, z. 18, Bonn 1984, s. 35, 81, 92, 102, 136; M. Wilczyński, *Germanie w służbie zachodniorzymskiej w V w. n.e. Studium historyczno-prosopograficzne*, Kraków 2001, s. 21, 170–172.

¹⁰ K.F. Stroheker, loc.cit.; S. Elbern, op.cit., s. 162; Sidonius, op.cit., s. 196, przyp. 16; M. Heinzelmann, *Gallische Prosopographie*, „Francia”, 10 (1982), s. 630; F.-M. Kaufmann, *Studien zu Sidonius Apollinaris*, Frankfurt am Main, Berlin, Bern, New York, Paris, Wien, 1995, s. 292 – tu uzurpator został podany jako dziadek Konsencjusza Młodszego, ale autor użył względem niego imienia Flawiusz Jowinus.

¹¹ *PLRE*, t. II, loc.cit. oraz s. 1239.

¹² *PLRE*, t. I, s. 463 – data wyprawy do Brytanii – rok 367, natomiast K.F. Stroheker, op.cit., s. 185, podaje rok 369.

ojciec przyszłego cesarza¹³. Flawiusz Jowin był ponadto fundatorem kościoła św. Agrykoli w Reims¹⁴, który zbudował prawdopodobnie za rządów Jowiana. Świątynia ta miała być jego miejscem wiecznego spoczynku – stąd można sądzić, że zapewne znajdowała się niedaleko od jego miejsca zamieszkania¹⁵.

Ustalenie, który ze wspomnianych dwóch Jowinów był przodkiem Konsencjusza, wydaje się trudne do rozstrzygnięcia. Obaj wymienieni mieli bowiem silne związki z Galią i obaj byli arystokratami. Sydoniusz wzmiankuje tylko imię przodka Konsencjusza i wspomina o owych tajemniczych *insigniach*. Czy taka powściągliwość mogłaby sugerować, że chodzi o uzurpatora? Niewykluczone, ponieważ wydawałoby się, że postać i działalność Flawiusza Jowina Sydoniusz powinien opisać nieco szerzej – wszak ten piastował nie tylko funkcję konsula. Z pewnością fakt, że przodek przyjaciela był uzurpatorem nie musiał zbytnio przeszkadzać Sydoniuszowi. Jego własny dziadek był prefektem pretorium innego uzurpatora – Konstantyna III, a mimo tego wnuk wspominał o tym w wierszu nagrobnym (aczkolwiek nie jest tam powiedziane wprost, od kogo Apollinaris otrzymał godność)¹⁶.

Samo słowo *insignia* niewiele mówi, ponieważ może być określeniem oznak różnych urzędów. Nieco więcej mogłoby wyjaśnić słowo *trabeis*. Trabea to rodzaj togi w kolorach szkarłatnym i purpurowym. Przede wszystkim to strój konsułów, którzy przejęli ją jako dawną oznakę władzy królewskiej¹⁷. Była też ubiorem noszonym przez ekwitów¹⁸ – ta warstwa społeczna jednak w czasach, których dotyczy poemat, już nie istniała¹⁹. Wbrew pewnym opiniom nie miała charakteru stroju wojskowego, aczkolwiek w okresie cesarstwa zrównywano ją z szatami triumfatorów – *vestis picta* i *vestis palmata*, które określano także jako *trabea triumphalis*²⁰ (z kolei *palmata* występuje jako oznaka godności konsula w epitalamium dla Polemiusza i Araneoli²¹). Trabea wydaje się więc wskazywać raczej na konsula.

Nie brak jednak także opinii, że cesarz (a także wyżsi urzędnicy) mógł nosić ten strój, niekoniecznie sprawując urząd konsula²². Teoretycznie mogło się też zdarzyć, że uzur-

¹³ PLRE, t. I, s. 463, data 369, inaczej – K.F. Stroheker, loc.cit.

¹⁴ PLRE, t. I, s. 462–463; K.F. Stroheker, loc.cit.

¹⁵ K.F. Stroheker, loc.cit.

¹⁶ Sidonius, *Lettres*, III, 12, 5.

¹⁷ E. Schuppe, *Trabea* [w:] *Real-Encyklopedie*, t. XII, col. 1860; D.E. Truto, *Paulinus of Nola, Life, Letters and Poems*, Berkeley 1999, s. 278 i przyp. 19; M.G. Parani, *Reconstructing the Reality of Images: Byzantine Material Culture and Religious Iconography (11th-15th Centuries)*, Leiden 2003, s. 18; H. Gabelmann, *Die ritterliche Trabea*, „Jahrbuch des Deutschen Archäologischen Instituts”, nr 92, 1977, s. 330; H. Gabelmann, *Römische Kinder in Toga Praetexta*, JDAI, nr 100, 1985, s. 498.

¹⁸ E. Schuppe, op.cit., col. 1860; H. Wrede, *Zur trabea*, JDAI, s. 322–374; H. Gabelmann, *Römische Kinder...*, s. 498; H. Gabelmann, *Die ritterliche...*, s. 327.

¹⁹ Zanik warstwy ekwickiej nastąpił jeszcze w IV wieku, co było skutkiem wzrostu liczby urzędów, których sprawowanie pozwalało uzyskać senatorski tytuł *vir clarissimus* – M.T.W. Arnheim, *The senatorial aristocracy in the Later Roman Empire*, Oxford 1972, s. 10.

²⁰ E. Schuppe, *Trabea*, col. 1860; *vestis picta* jest rodzajem togi noszonej przez wodza odbywającego triumf, zaś *palmata* zasadniczo odnosi się do tuniki, ale bywa używane również jako określenie togi – zob. Stein, *Triumphus* [w:] *RE*, II Reihe R–Z, t. 13, Stuttgart 1939; H. Wrede, op.cit., s. 386, 395; H. Gabelmann, *Die ritterliche...*, s. 330, 365–366.

²¹ Sidonius, *Poèmes*, c. XV, v. 150–154: *proavi trabeas imitata rigentes palmatam parat ipsa patri, qua consul et idem Agricola contingat auum doceatque nepotes non abavi solum sed aui quoque iungere fasces*.

²² B. Külerich, H. Torp, *Hic est: Hic Stilicho, the date and Interpretation of a notable Diptych*, JDAI, nr 104, 1989, s. 329.

pator ogłosił się konsulem – Jowin, który panował około dwóch lat mógł objąć ten urząd, ale wspomniany przodek Konsencjusza Młodszego znalazł się w *fasti*, czyli spisie oficjalnie uznanych konsulów – *fastis vivit avus paterque libris*²³. Brak natomiast w *fasti* Jowina, ponadto brak śladów po ewentualnym konsulacie uzurpatora w mennictwie – Jowin na żadnej z bitych przez siebie monet nie występuje w stroju tego dostojnika²⁴.

Istnieje też koncepcja łącząca obie hipotezy – według niej mianowicie żona Konsencjusza była zarówno córką uzurpatora, jak również potomkiem konsula, ten ostatni to bowiem przodek samozwańczego cesarza²⁵. Trudno raczej udowodnić słuszność takiego twierdzenia. Nie wiemy co prawda, czy na pewno w poemacie Sydoniusza słowo *trabeis* odnosi się bezpośrednio do wspomnianego w tekście Jowina, czy też do jakiegoś innego przodka matki Konsencjusza, ale skąd byłoby wiadomo wtedy, jak nazywał się ów przodek konsul? Jedyną zaś przesłanką przemawiającą za pochodzeniem Jowina uzurpatora od Jowina konsula to brzmienie ich imion, które może, ale nie musi dowodzić pokrewieństwa. To sprawia, że teza A. Loyena wydaje mi się oparta na zbyt słabych podstawach, żeby uznać ją za pewnik.

W każdym razie na pewno wzmianka o owym przodku nie pojawiła się bez powodu. W przypadku przedstawiciela galijskiej arystokracji pochodzenie musiało odgrywać ważną rolę. Decydowało bowiem o przynależności do tej elitarnej warstwy i wyznaczało wysoką pozycję wewnątrz niej.

Nie ma wskazówek pozwalających określić dokładnie rok narodzin Konsencjusza Młodszego, ale przyjmuje się, że urodził się około 410 roku.²⁶ Data opiera się na interpretacji jednego ze zdań poematu skierowanego do bohatera niniejszego artykułu przez Sydoniusza. Mianowicie w tejże pieśni jest mowa o tym, że kiedy Konsencjusz sprawował urząd *curator sacri palatii*, czyli w latach 455–456²⁷ (panowanie Eparchiusza Awita) był już człowiekiem niemłodym, na co wskazywałoby wyrażenie *iuvénalibus peractis*. Datę 410, powtarzaną później przez innych autorów²⁸, zaproponował A. Loyen w swojej pracy o Sydoniuszu²⁹, jednak później, w wydaniu pism tegoż autora przesunął na podstawie wspomnianego argumentu przypuszczalną datę narodzin Konsencjusza Młodszego na lata 415–420³⁰. Z ostatnią datą nie spotkałam się jednak w żadnej innej publikacji. Jeśli uznać, na podstawie przytoczonego wyżej fragmentu, że Konsencjusz w momencie sprawowania urzędu był osobą w średnim wieku, wówczas należy przyjąć, że musiał się urodzić w okresie pomiędzy 410 a 420 rokiem.

Jeśli wierzyć Sydoniuszowi, bardzo wcześnie zadbano o edukację Konsencjusza, który uczył się z wielkim zapałem. Kształcił się w szkole gramatyka (*grammaticalis palestrae*), a następnie retora (*retoricae institutionis*) – tak zapewne wyglądała kolej-

²³ Sidonius, *Poèmes*, c. XXIII, v. 177.

²⁴ *The Roman Imperial Coinage*, ed. R.A.G. Carson, J.P.C. Kent, A.M. Burnett, t. X (J.P.C. Kent), London 1994, s. 152–154, 352–354.

²⁵ A. Loyen, *Sidoine Apollinaire et l'esprit...*, s. 79–80.

²⁶ K.F. Stroheker, op.cit., s. 162; F.-M. Kaufmann, op.cit., s. 292.

²⁷ K.F. Stroheker, op.cit., s. 162; *PLRE*, t. II, s. 308.

²⁸ F.-M. Kaufmann, op.cit., s. 292; *PLRE*, t. II, loc.cit.; K.F. Stroheker, op.cit., s. 162.

²⁹ A. Loyen, *Sidoine...*, s. 82, p. 152.

³⁰ Sidonius, t. I, s. 160, przyp. 29.

ność nauki, choć Sydoniusz odwraca ją nieco w swoim poemacie³¹. Była to edukacja, jaką wtedy zwykle otrzymywali młodzi ludzie z wyższych warstw społeczeństwa³².

Po nauce przyszedł czas na karierę polityczną. Konsencjusz zaczynał ją jako *tribunus et notarius* na dworze Walentyniana III³³, według PLRE przypuszczalnie w latach około 437–450³⁴ – zapewne dlatego, że wtedy musiały datować się poselstwa (poselstwo), w których Konsencjusz uczestniczył, jednak nie jest pewne, czy jego działalność dyplomatyczna miała związek z urzędem trybuna, a nie z innym stanowiskiem (co też było, jak zobaczymy później, możliwe), stąd wstrzymuję się z określaniem daty sprawowania wspomnianego urzędu.

Konsencjusz był więc kimś w rodzaju sekretarza władcy i jego *consistorium*. Od 381 roku zwykły *tribunus et notarius* miał rangę równą wikariuszowi diecezji, zaliczał się do *spectabiles*. Nie było to, jak widać, podrzędne stanowisko, tym bardziej że wiązało się z bliskim dostępem do cesarza i miało charakter poufny. Oprócz funkcji protokolanckich (sprawozdania z audjencji cesarskich i posiedzeń *consistorium*, sporządzanie aktów nominacji i reskryptów dla urzędników – od namiestnika do prefekta pretorium) notariusze mogli być wysyłani przez cesarzy do prowincji w celu przekazania poleceń namiestnikom i pełnienia innego rodzaju zadań (odwoływanie wygnańców, prowadzenie dochodzeń, pobór rekruta i inne). Zdarzało się też, że powierzano im funkcje w sprawach konfliktów religijnych. Mogli również brać udział w przedsięwzięciach wojskowych³⁵ oraz, co ważne szczególnie w przypadku Konsencjusza, być posłami³⁶.

Słowa *hinc tu militiam secutus amplam*³⁷ mogą sugerować, że Konsencjusz odbył służbę wojskową. Jednak nie jest to jednoznaczne, mogą bowiem odnosić się też do jego działań jako urzędnika, bądź jako *notarius*, co sugerowałoby, że sprawował tę funkcję długo i zakończył z dobrą reputacją³⁸, bądź przypuszcza się, na co może wska-

³¹ Sidonius, t. I, c. XXIII, v. 204–213.

³² P. Riché, *Edukacja i kultura w Europie Zachodniej: VI–VIII wiek*, tłum. M. Radożycka-Paoletti, Warszawa 1995, s. 15; zob. też: H.-I. Marrou, *Historia wychowania w starożytności*, tłum. S. Łoś, Warszawa 1969, s. 396–402.

³³ Sidonius, t. I, c. XXIII, v. 215–216; PLRE, t. II, loc.cit.; J. Matthews, *Western aristocracies and the imperial court*, Oxford 1975, s. 339; F.-M. Kaufmann, op.cit., s. 292 – autor wyraża opinię na podstawie tekstu poematu, że Konsencjusz mógł podlegać bezpośrednio samemu cesarzowi (Sidonius, *Poèmes*, c. XXIII, v. 217–220). To z kolei mogłoby oznaczać, że pełnił funkcję *primicerius notariorum*, czyli przełożonego *scholae notariorum*, jednak wydaje mi się, że wspomniany fragment nie wystarczyłby do ustalenia takiego faktu – w tekście nie ma bezpośrednio mowy o tym, że Konsencjusz mógł być przełożonym innych notariuszy, choć można by dopatrywać się aluzji do tego we fragmentach *inter conspicuos* (...) *notarios*, Sydoniusz określa też urząd sprawowany przez przyjaciela jako *tantum culminis et decus stupendum*, myślę jednak, że obydwa fragmenty mogą odnosić się po prostu do urzędu notariusza, niekoniecznie zaś do *primicerius* (o funkcji *primicerius notariorum*, zob. R. Guillard, *Recherches sur les institutions Byzantines*, Berlin, Amsterdam 1967, t. I, s. 306; W. Ensslin, *Primicerius*, RE, Suppl. VIII, s. 617–619; R. Delmaire, *Les institutions du Bas-Empire Romain de Constantin à Justinien*, t. I, *Les institutions civiles palatines*, Paris 1995, s. 53–54).

³⁴ PLRE, t. II, loc.cit.

³⁵ W. Ensslin, *Tribunus et notarius* [w:] RE, t. XII, 1937; A.H.M. Jones, *The Later Roman Empire*, t. II, Baltimore 1986, s. 547, 572–574; R. Delmaire, op.cit., s. 49–53; R. Guillard, op.cit., t. I, s. 306.

³⁶ R. Delmaire, op.cit., s. 52, jednak tu autor przytacza jako przykład właśnie Konsencjusza, przyp. 21.

³⁷ Sidonius, op.cit., c. XXIII, v. 222–227.

³⁸ PLRE, t. II, loc.cit.; E. Stein, *Histoire du Bas-Empire* (éd. J.-R. Palanque, Paris 1959), twierdzi, że mogło tu chodzić o funkcję referendariusza (op.cit., t. I, s. 742, przyp. 1), ale ten urzędnik nosił tytuł *tribunus et notarius et referendarius* i właściwie pełnił rolę zbliżoną do notariusza (referendariusze przekazywali

zywać słowo *hinc*, że sprawował jakiś wyższy urząd³⁹. Uważa się więc, że mógł być *quaestorem sacri palatii*⁴⁰. Była to ważna funkcja – sprawujący ją wchodził niejako z urzędu do cesarskiej rady – *sacrum consistorium* (o czym także Sydoniusz wspomina w swoim poemacie, ale w związku z urzędem notariusza⁴¹), przynajmniej od końca IV wieku miał tytuł *illustris*, czyli należał do najwyższej warstwy senatorskiej. Pełnił funkcję cesarskiego sekretarza, czasem doradcy w sprawach prawnych (lecz według J. Harries nie była to jego typowa funkcja) i kogoś w rodzaju ministra sprawiedliwości. Miał też pewne funkcje sądownicze w postępowaniu apelacyjnym, jego obowiązkiem było pisanie cesarskich ustaw⁴². Co się tyczy ostatniego zadania, nie jest do końca pewne, jaki był wpływ tego urzędnika na treść prawa – wydaje się, że kwestor był przede wszystkim odpowiedzialny za styl cesarskich dokumentów, choć jako członek *consistorium* mógł też wyrażać swoje opinie na tematy prawne⁴³. Natomiast raczej nie wysuwał propozycji ustaw, a od nich w dużej mierze zależała ich treść⁴⁴.

W pełnieniu tego urzędu przydatna mogła być wiedza retoryczna i prawnicza⁴⁵. Chociaż możemy powiedzieć, że Konsencjusz był wykształcony w pierwszej z tych dziedzin, trudno stwierdzić, w jakim stopniu opanował drugą z nich. Jednak znajomość prawa, choć ważna, nie była niezbędnym warunkiem sprawowania tego urzędu, większe znaczenie miało wyczucie stylu⁴⁶. Wśród piastujących ten urząd byli także intelektualiści, np. w drugiej połowie IV wieku kwestorem był pochodzący z Galii Auzoniusz, nauczyciel retoryki, wychowawca cesarza Gracjana⁴⁷. Większość sprawujących tę funkcję zajmowała wcześniej stanowiska w cesarskiej administracji⁴⁸ – a Konsencjusz piastował przecież uprzednio stanowisko notariusza.

Zadaniem kwestora mogło być także reprezentowanie cesarza na zewnątrz, na przykład w roli posła. Było to zadanie wykonywane przez tych urzędników, jeszcze w IV w., zanim ich główną funkcją stały się przede wszystkim kwestie prawne. Jednak także w czasach późniejszych zdarzało się powierzanie kwestorom misji dyplomatycznych (na przykład w latach 70. V wieku Licynianus był zaangażowany w negocjacje z Wizygotami)⁴⁹. Fakt pełnienia przez tych urzędników funkcji posła, może przemawiać za tezą, że Konsencjusz był *quaestorem sacri palatii*, ponieważ, o czym już wspomniałam, brał udział w ważnym poselstwie. Zresztą właśnie to poselstwo stało się

cesarskie instrukcje, spełniali różne misje, zajmowali się szczególnie ważnymi petycjami kierowanymi do cesarza – R. Delmaire, op.cit., s. 55).

³⁹ F.-M. Kaufmann, op.cit., s. 292.

⁴⁰ Tego zdania są K.F. Stroheker (op.cit., s. 162) i A. Loyer (Sidonius, op.cit., s. 152, przyp. 19) oraz A. Loyer, op.cit., s. 81, przyp. 159). Ten ostatni uważa, że Konsencjusz sprawował tę funkcję przed 450 rokiem, zwraca też uwagę, że tego rodzaju urzędnik ogłaszał niejako na zewnątrz wolę cesarza.

⁴¹ Sidonius, op.cit., c. XXIII, v. 215–216.

⁴² G. Wesener, *Quaestor sacri palatii* [w:] *RE*, t. XLVII, 1963; A.H.M. Jones, op.cit., s. 104, 333, 368, 387, 504–505, 528; J. Harries, *The Roman imperial quaestor from Constantine to Theodosius II*, „Journal of Roman Studies”, nr 78, 1988, s. 159; T. Honoré, *Law and the crisis of Empire*, Oxford 1998, s. 11–15; o kwestorze i jego zadaniach zob. też: R. Delmaire, op.cit., t. I, s. 57–63.

⁴³ J. Harries, op.cit., s. 152; Th. Honoré, s. 14.

⁴⁴ J. Harries, op.cit., s. 164; Th. Honoré, s. 14.

⁴⁵ G. Wesener, *Quaestor sacri palatii* [w:] *RE*, t. XLVII, 1963; A.H.M. Jones *The Later Roman Empire*, s. 104; R. Delmaire, op.cit., s. 59–60.

⁴⁶ J. Harries, op.cit., s. 169.

⁴⁷ T. Honoré, op.cit., s. 16–17.

⁴⁸ T. Honoré, op.cit., s. 17.

⁴⁹ J. Harries, op.cit., s. 155.

podstawą hipotezy o kwesturze Konsencjusza⁵⁰. Należy jednak pamiętać, że nie tylko kwestorzy pełnili funkcje dyplomatyczne. Do tego wystarczyło być człowiekiem o odpowiednich zdolnościach i mieć zaufanie cesarza⁵¹. Ponadto istnieje też opinia, że takie misje kwestorów musiały być rzadkie, ponieważ byli oni bardziej potrzebni w pałacu⁵². To mogłoby przemawiać za tym, że Konsencjusz nie był kwestorem. Jak się bowiem wydaje w poselstwie do Konstantynopola brał udział kilkakrotnie (na co wskazuje słowo *quotiens*)⁵³. Jednak teza o niechęci do powierzania poselstw kwestorom jest raczej domysłem i nie opiera się na źródłach⁵⁴.

Trudno stwierdzić z całą pewnością, czy Konsencjusz sprawował wspomniany urząd, ponieważ słowo kwestor nie pada w poemacie, ani w innym piśmie Sydoniusza odnoszącym się do omawianej postaci. Nie znamy jednak nazwisk kwestorów z czasów panowania Walentyniana III⁵⁵, co sprawia, że nie można kwestury Konsencjusza z całą pewnością wykluczyć. Osób, które sprawowały ten urząd za panowania Walentyniana III, mogło być wiele, ponieważ na ogół nie był to urząd sprawowany długo⁵⁶, więc ci urzędnicy szybko się zmieniali.

Na podstawie stylu, w którym pisane były ustawy, T. Honoré scharakteryzował czterech kwestorów z okresu po 437 roku (ta data ma znaczenie ze względu na datację poselstwa Konsencjusza). Ustala mianowicie ich cechy pod względem religii, umiejętności posługiwania się stylem wysokim lub prostym, próbuje też określić, czy mamy do czynienia z prawnikiem. Jednak trudno identyfikować ich z konkretnymi osobami, jakkolwiek badacz ten podejmuje taką próbę. Wśród hipotetycznych kwestorów nie umieszcza jednak Konsencjusza⁵⁷. Sądzę, że identyfikacja z całą pewnością z którymś z opisanych byłaby faktycznie dość ryzykowna, zwłaszcza, jeśli wziąć pod uwagę, że obok tych kwestorów, których charakteryzuje Honoré, byli też inni. Można jedynie wykluczyć trzech ze wspomnianych czterech: dwóch oznaczonych przez Honorégo jako W 16 (urzędujący w okresie około 24 I–24 VI 440) i W 17 (około 18 I–10 XII 445) – ze względu na ich problemy z używaniem stylu wysokiego, a także W 18 (około 21 X 446–3 VI 447) określonego jako osoba o nastawieniu antyklerykalnym, obojętnym w sprawach wiary, a być może poganin⁵⁸. Co się tyczy zresztą tego rodzaju metody identyfikacji, ma też ona istotne wady – wszak nie tylko kwestor miał wpływ na styl przepisów prawa – na kształt ustaw mieli wpływ także cesarz, *consistorium*, *magister memoriae* i jego podwładni⁵⁹.

Z powyższych rozważań wynika, że nie sposób stwierdzić z całą pewnością, czy Konsencjusz był kwestorem, choć można uznać to za prawdopodobne. W każdym razie wspomniana przez Sydoniusza *militia*, jakkolwiek urząd oznaczała, dała zapewne Konsencjuszowi prestiż, ale nie przyniosła wielkiego majątku, skoro Sydoniusz pisze:

⁵⁰ A. Loyer, *Sidonius et l'esprit...*, s. 81, przyp. 149.

⁵¹ J. Harries, loc.cit.

⁵² R. Delmaire, op.cit., s. 60.

⁵³ Sidonius, *Poèmes*, c. XXIII, v. 233.

⁵⁴ R. Delmaire, op.cit., s. 60 – brak uzasadnienia zdania autora o niechęci do wysyłania kwestorów w poselstwach – w przypisie podano jedynie postacie kwestorów biorących udział w tego rodzaju przedsięwzięciach.

⁵⁵ *PLRE*, t. II, s. 1259; Th. Honoré, op.cit., s. 277.

⁵⁶ T. Honoré, op.cit., s. 17.

⁵⁷ Ibidem, op.cit., s. 266–274, 277.

⁵⁸ Ibidem, op.cit., s. 267–271.

⁵⁹ J. Harries, op.cit., s. 170.

*castrensem licet ampliare censum per suffragia iusta debuisses, sollemnis tamen abstinens lucelli fama plus locuples domum redisti solum quod dederas tuum putando*⁶⁰. Poeta formułuje tu swą opinię na temat, jakie powinno być podejście do spraw materialnych u galo-rzymskiego arystokraty – przedstawiciel ówczesnej elity nie powinien dążyć do pomnażania bogactwa, wykorzystując funkcję publiczną.

W karierze bardzo przydatna okazała się jedna z umiejętności Konsencjusza, a mianowicie znajomość greki, co w ówczesnych kręgach arystokracji imperium zachodniorzymskiego było rzeczą niezwykłą⁶¹. Dzięki niej Konsencjusz mógł być wysyłany w poselstwie na dwór w Konstantynopolu⁶². Poemat nie określa dokładnie, kiedy mogłyby mieć miejsce jego poselstwa. Z pewnością doszło do nich za panowania Walentyniana III i Teodozjusza II, ponieważ Sydoniusz wyraźnie wspomina, że cesarz wysyłał jego przyjaciela do swojego teścia, czyli Teodozjusza, teścia Walentyniana. Z tego też powodu należy przypuścić, że wspomniane misje dyplomatyczne (raczej więcej niż jedna, na co, jak wspomniałam, wskazuje słowo *quotiens*⁶³) musiały się odbyć między 437 (ślub Walentyniana III z Eudoksją, córką wschodniego cesarza⁶⁴) a 450 rokiem (śmierć Teodozjusza).

Sydoniusz wymienia ludy, które mogłyby zawrzeć pokój dzięki umiejętnościom dyplomatycznym Konsencjusza. Mowa mianowicie o ludach mieszkających na wschodzie: Hunach, Getach (Gotach) oraz Sarmatach i Gelonach. Takiemu posłowi szacunek okazałyby ludy żyjące w cesarstwie zachodnim – Frankowie i Sygambrowie⁶⁵, gdyby Konsencjusz udał się w północno-zachodnie rejony cesarstwa, co określają nazwy geograficzne: *Tuncrus* (Tongre), *Vachalis* (Waal), *Visurgis* (Wezera), *Albis* (Łaba)⁶⁶. W tym przypadku nie ma jednak mowy o konkretnych działaniach dyplomatycznych, co znowu może wskazywać na retoryczną przesadę w opisie działalności bohatera utworu.

Z kolei pojawiają się nazwy określające rejony znajdujące się na wschodzie: Meotyde (wybrzeże Morza Azowskiego) i okolice Morza Kaspijskiego oraz Baktrię, a także tereny Partów, co zapewne jest aluzją do ówczesnego państwa perskiego⁶⁷. Zresztą następnie pojawia się opis perskiego władcy uznającego autorytet rzymskiego cesarza. Kolejny obraz przenosi nas do Byrsy i ziemi afrykańskiej. Pojawia się tu mianowicie *Tanaiticus rebellis*, pod którym to określeniem doszukiwać się można postaci króla Wandalów Genzeryka⁶⁸. Ten bowiem właśnie w tamtym czasie opanował wspomniany rejon imperium.

Hipotetyczna sytuacja opisana przez autora poematu (*si foedera soluerentur orbis*) odpowiada sytuacji politycznej cesarstwa na przełomie lat 30. i 40. V wieku. To w tym czasie zjednoczone siły Franków zajęły Kolonię i Trewir. Z kolei w Afryce w 439 roku Genzeryk zdobył Kartaginę (w tekście mowa o Byrsie, co może sugerować, że posel-

⁶⁰ Sidonius, c. XXIII, v. 223–227.

⁶¹ P. Riché, op.cit., s. 54.

⁶² Sidonius, c. XXIII, v. 228–232; F.-M. Kaufmann, op.cit., s. 292–293.

⁶³ Ibidem, v. 233.

⁶⁴ E. Stein, *Histoire...*, t. I, s. 285.

⁶⁵ Sidonius, op.cit., c. XXIII, v. 244–246.

⁶⁶ Ibidem, v. 243–244; zestawienie tak odległych rzek jak Ren (Waal jest jego odnogą) i Łaba może być wynikiem słabej znajomości regionu przez Sydoniusza, która nie była zaskakująca w jego epoce – zob. A. Loyen, *Sidoine...*, s. 20–21, 24–25.

⁶⁷ Sidonius, op.cit., c. XXIII, v. 243, 248–249.

⁶⁸ Ibidem, s. 153, p. 21.

stwo Konsencjusza odbyło się już po tym zdarzeniu, jeśli uznać, że wzmianka o wspomnianych ludach jest aluzją do czasu poselstwa), a jego kolejny krok – lądowanie na Sycylii – wywołał reakcję Konstantynopola w postaci wysłania własnych wojsk na pomoc cesarstwu zachodniemu, co było nie tylko wyrazem dynastycznej solidarności, ale i obroną przed ewentualnym zagrożeniem własnych ziem. Z kolei cesarstwo wschodnie znalazło się w wyjątkowo trudnej sytuacji w latach 440–441, gdy było atakowane m.in. przez Persów i Hunów, co zmusiło Konstantynopol do odwołania pomocy wysłanej na pomoc cesarstwu zachodniemu do walki z zagrażającym Italii Genzerykiem⁶⁹.

Przypuszczenie, że Konsencjusz poradziłby sobie z zawarciem pokoju z różnymi ludami wrogimi Rzymowi, może być tylko retoryczną przesadą, ale wolno to także traktować jako aluzję do czasu, kiedy składano poselstwa (lub jedno z nich) – można wówczas uznać, że wydarzenie odbyło się na przełomie lat 30. i 40. V wieku.

Użycie takiej formy zdania warunkowego, jaka wyraża sytuację niemożliwą do spełnienia, wskazuje na retoryczną hiperbolę. Może jednak chodzi po prostu o to, że część wspomnianych plemion nie zagrażała już cesarstwu (np. Hunowie) w chwili pisania poematu (forma gramatyczna sugeruje odniesienie do teraźniejszości). Z pewnością nie odnoszą się do rzeczywistych działań Konsencjusza fragmenty dotyczące Persji. Stosunki z nią były bowiem ważne dla wschodniego cesarstwa, a nie dla zachodniego. Biorąc pod uwagę, że Konsencjusz był dyplomatą zachodniorzymskim, nie wydaje się prawdopodobne, żeby mógł brać udział w takim poselstwie. To tyczyłoby się innych ludów wschodnich. Tryb warunkowy może wskazywać, że według autora poematu Konsencjusz miał wybitne zdolności dyplomatyczne, ale nie wykorzystano ich w pełni, co przyniosłoby korzyści zarówno wschodniemu, jak i zachodniemu cesarstwu.

Myślę, że wymienienie przez Sydoniusza wspomnianych ludów jest odniesieniem do sytuacji w cesarstwie w czasie, gdy Konsencjusz pełnił funkcję posła, ale niekoniecznie oznacza, że jego misje dyplomatyczne dotyczyły problemów walki z tymi ludami – takie zadanie zresztą przekraczałoby możliwości jednego człowieka.

Wiadomo, że jako poseł Konsencjusz był podziwiany z powodu retorycznej biegłości w obu językach⁷⁰. Nie jest to nic dziwnego, ponieważ język grecki dominował we wschodnim cesarstwie. Jednak atmosfera dworu cesarskiego z lat 30. i 40. V wieku sprzyjała dodatkowo posłowi intelektualistcie. Wówczas klasyczna kultura w Konstantynopolu była wspierana przez żonę cesarza, córkę pogańskiego retora (choć sama przyjęła chrześcijaństwo) – Eudokię. Do wysokich godności doszedł dzięki jej wsparciu Cyrus, autor poezji epickiej, który został prefektem miasta, następnie zaś prefektem pretorium Wschodu, a w 441 roku osiągnął tytuł konsula⁷¹.

Tu chciałabym bliżej zająć się przedmiotem poselstwa Konsencjusza. Wiadomo, że w misji tego posła chodziło o jakieś poufne sprawy między dwoma cesarzami. W tym

⁶⁹ E. Stein, *Histoire...*, s. 290–291, 323; *The Cambridge...*, s. 39–45; A. Cameron, *The Mediterranean World in Late Antiquity: AD 395–600*, London 1993, s. 37; G. Friell, S. Williams, *The Rome that did not fall: The survival of the East in the fifth Century*, London 1998, s. 65–69; J.B. Bury, *A History of the Later Roman Empire from the Death of Theodosius to the Death of Justinian*, New York 1958, t. I, s. 254–255, 273–274; t. II, s. 5–6.

⁷⁰ K.F. Stroheker, op.cit., s. 162; J. Matthews, op.cit., s. 339; *PLRE*, t. II, s. 309; Sidonius, op.cit., 228–240.

⁷¹ *The Cambridge...*, t. XIII, ed. A. Cameron, P. Garsney, Cambridge 1998, s. 135; E. Stein, *Histoire...*, t. I, s. 281–282, 293–295; G. Friell, S. Williams, op.cit., s. 73–75; o Cyrusie – zob. *PLRE*, t. II, s. 336–339; o Eudokii – tamże, s. 408–409.

czasie, tj. za panowania Teodozjusza II, wzajemne stosunki obu państw określano mianem *unanimitas*, czego wyrazem była zasada wzajemnej pomocy – to właśnie za rządów wspomnianego cesarza wojska wschodniorzymskie kilkakrotnie były wysyłane na pomoc cesarzowi zachodniemu⁷². Jednak na obrazie „jednomyślności” pojawiały się rysy związane z wydarzeniami ostatniego roku panowania wschodniego cesarza: sprawami kościelnymi (*latrocinium* efeskie z 449 r.) i postawą wobec Hunów. Przy tym należy pamiętać, że na dłuższy stosunki obu cesarstw popsuły się dopiero po śmierci Teodozjusza II⁷³. Jakimś objawem konfliktu między dwoma władcami jeszcze za życia Teodozjusza może być fakt, że według większości źródeł Cyrus był konsulem bez zachodniego kolegi, co jest zastanawiające. Mogło to wynikać z tego, że Wschód przypuszczalnie nie chciał uznać zachodniego kandydata. Trudno jednak stwierdzić to z całą pewnością – należy zauważyć, że Cyrus występuje bez kolegi również w niektórych źródłach zachodnich⁷⁴. Gdyby jednak przyjąć, że taki konflikt zaistniał, można uznać, że to właśnie on mógł być przedmiotem misji Konsencjusza. Opisane przez Sydoniusza powodzenie, jakim cieszył się poseł, wskazywałoby, że bohater artykułu doprowadził do załagodzenia sporu. Mogła w tym pomóc jego kultura, która zbliżała go do kręgów rządzących w Konstantynopolu.

Jednocześnie mimo działalności politycznej Konsencjusz nie zaniedbywał swoich zainteresowań intelektualnych. Z poematu Sydoniusza wynika mianowicie, że po zakończeniu swych zadań urzędnika odwiedzał teatr⁷⁵. Uchodził za konesera tej rozrywki, skoro jego pojawienie się w tym miejscu wywoływało coś w rodzaju lęku wśród odtwórców⁷⁶. Sydoniusz podaje w poemacie dwa imiona ówczesnych aktorów: Karamallusa i Fabatona⁷⁷. Co się tyczy tego ostatniego imienia, to we wcześniejszych źródłach pojawia się zbliżona do niego forma Fabatus, która w jednym przypadku na

⁷² Konstantynopol dwukrotnie wysyłał ekspedycje na pomoc w walce z Wandalami. Wcześniej, w 424 roku wojska wschodnie interweniowały na rzecz Walentyniana III jako pretendenta do tronu cesarskiego, zob. *The Cambridge Ancient History*, t. XIV, ed. A. Cameron, B. Ward-Perkins, M. Whitby, Cambridge 2000, s. 39–40.

⁷³ M. Jankowiak, *L'accession au trône de Marcien vue de l'Occident: une usurpation légalisée* [w:] *Euergetias charin: studies presented to Benedetto Bravo and Ewa Wipszycka by their disciples*, eds. T. Derda, J. Urbanik, M. Węcowski, Warszawa 2002, s. 89–90.

⁷⁴ Data konsulatu Cyrusa – *Consularia Constantinopolitana*, a. 441 [w:] *Monumenta Germaniae Historica: autores antiquissimi*, t. IX, 1892; *Prosperi Tironis epitome chronicon*, a. 441 – ibidem; *Marcellini v. c. Comitis chronicon*, a. 441 [w:] *MGH aa*, t. XI, 1894; *Cassiodori senatoris chronica*, a. 441 – ibidem; według *Consularia Italica*, a. 441 [w:] *MGH aa*, t. IX); kolegą Cyrusa jako konsula był Anatoliusz, ale wydaje mi się, że może to być pomyłka – Anatoliusz był konsulem rok wcześniej (zob. a. 440), *PLRE*, t. II, s. 1243.

⁷⁵ Sidonius, c. XXIII, v. 263–264.

⁷⁶ Sidonius, c. XXIII, v. 300–303. O ówczesnym teatrze zob. W. Ceran, *Teatr we wczesnym Cesarstwie Bizantyńskim*, „Przegląd Historyczny”, t. 95, 2004, s. 303–304; Y. Hen, op.cit., s. 227; A. Cameron, *Porphyrius, the charioteer*, Oxford 1973; ks. S. Longosz, *Widowiska teatralne zagrożeniem dla życia rodziny według św. Jana Chryzostoma* [w:] *Chrześcijaństwo a życie publiczne w cesarstwie rzymskim III–IV w.*, red. bp. J. Śrutwa, Lublin 1988; 144–146; ks. W. Myszor, *Teatr i widowiska w ocenie pisarzy kościelnych. Wprowadzenie i wybór tekstów*, tamże, s. 124; J.R. Clarke, *Art in the Lives of Ordinary Romans: Visual Representation and Non-Elite Viewers in Italy 100 B. C.-A. D. 315*, Berkeley 2003; P. Marciniak, *Greek drama in Byzantine Times*, Katowice 2004; A. Duncan, *Performance and Identity in the Classical World*, Cambridge 2006.

⁷⁷ Sidonius, c. XXIII, v. 300–303.

pewno dotyczy osoby ze wschodnich rejonów cesarstwa⁷⁸. Jednak forma zapisu użyta przez Sydoniusza sugeruje, że mamy do czynienia z imieniem greckim. Imię Karamallus jest znane z innych źródeł. Kilka razy pojawia się w cesarstwie wschodnim⁷⁹, co wskazywałoby na fakt, że właśnie tam Konsencjusz rozwijał swoje zainteresowanie teatrem, być może przy okazji poselstwa, po wypełnieniu misji politycznej. W Konstantynopolu miał do tego okazję, ponieważ w tym mieście w V wieku znajdowały się aż cztery teatry⁸⁰.

Nie można jednak wykluczyć, że aktorzy o greckich imionach występowali w cesarstwie zachodnim⁸¹. Z kolei słowa *seria forte terminantem te spectacula ceperant theatri*⁸² mogą oznaczać nie tylko wypełnienie zadania przez posła, ale również zakończenie na pewien czas kariery politycznej, co znów wskazywałoby na Zachód. Ponadto wiadomo, że w Galii wtedy i w późniejszym czasie odgrywano przedstawienia mimów i pantomimów, choć źródła archeologiczne wydają się wskazywać, że teatry rzymskie w tamtym rejonie przestały funkcjonować w większości na przełomie IV i V wieku, a w każdym razie przed końcem V wieku⁸³. Oczywiście przedstawienia teatralne Konsencjusz mógł oglądać także w Rzymie – wiadomo bowiem o trzech teatrach, które wówczas tam istniały⁸⁴. Po opisie odnoszącym się do zainteresowań teatralnych Konsencjusza jest zresztą mowa o igrzyskach, które odbyły się w Rzymie⁸⁵, ale nie musi to świadczyć o tym, że bohater poematu oglądał przedstawienia właśnie w tym mieście,

⁷⁸ Niejaki Fabatus był urzędnikiem finansowym (przypuszczalnie niskiej rangi) w Judei w czasach cesarza Augusta (E. Stein, *Fabatus* [w:] *RE*, t. 3, 1906, col. 1371; *Prosopographia Imperii Romani*, t. III, Berolini, Lipsiae 1943, s. 94), Fabatus to również przydomek Kalpurniusza, dziadka żony Pliniusza Młodszego (E. Stein, *L. Calpurnius L. Ou(fentina) Fabatus*, t. III, col. 1371; *Prosopographia...*, t. II, 1933, s. 52) oraz pewnego Rubriusza, który według Tacyty był oskarżany o ucieczkę do Partów (E. Stein, *Rubrius Fabatus* [w:] *RE*, II Reihe, 1 Hb, 1914, col. 1172). Pojawia się także forma Fabatius – na inskrypcji ku czci żony konsula Fabatii, patronki Marka Fabatiusa Domicjusza Pankratiusa (w Mauretanii, datowany na III lub IV wiek; E. Groag, *Fabatius*, *RE*, t. 3, col. 1703, *Prosopographia...*, t. III, s. 94).

⁷⁹ Mianowicie około 520 roku żył w cesarstwie wschodnim tancerz imieniem Karamallus, związany z cyrkową fakcją zielonych (A. Cameron, op.cit., Oxford 1973, s. 168, 243) – oczywiście identyfikację z nim postaci wspomnianej przez Sydoniusza należy wykluczyć, inny tancerz również związany z tym samym stronnictwem pojawia się w 490 roku (tamże, s. 176). Pewien człowiek o tym imieniu, nauczyciel tancerza Panareta pojawił się też w listach Aristajentosa (Sidonius, *Poèmes*, c. XXIII, v. 268, s. 154, p. 22, A. Cameron, *Porphyrius...*, s. 176), autora zbioru listów z końca V lub z VI w. (zob. *PLRE*, t. II, s. 146; U. Wilcken, *Aristainetos* [w:] *RE*, t. II, 3, Stuttgart 1895, s. 851–852; M. Bonaria, *Caramallus* [w:] *RE*, Suppl. X, s. 120) – jego też raczej nie należy utożsamiać z aktorem wspomnianym w poemacie, wreszcie w jednej z wersji epigramu Leoncjusza Scholastyka pojawia się wspomniane imię w miejsce imienia Rodokleja (A. Cameron, *Porphyrius...*, s. 176).

⁸⁰ W. Puchner, *Acting in the Byzantine theatre: evidence and problems* [w:] *Greek and Roman actors*, ed. P. Easterling, E. Hall, Cambridge 2005, s. 316; J.A.S. Evans, *The age of Justinian*, London 2000, s. 35; K. Neijendam, *The art of acting in Antiquity*, Herning 1992, s. 94–95.

⁸¹ Pewien Karamallus pojawia się też na Zachodzie, na pamiątkowym medalionie z czasów Walentyńiana III – być może jest to ów aktor oglądany w teatrze przez Konsencjusza, ale niekoniecznie. Wspomniane imię było bowiem dość popularne wśród ludzi uprawiających zawody związane z rozrywką (A. Cameron, *Porphyrius...*, s. 176; *PLRE*, t. II, s. 146).

⁸² Sidonius, c. XXIII, v. 263–264.

⁸³ Y. Hen, *Culture & Religion in Merovingian Gaul A. D. 481–751*, Leiden, New York, Köln 1995, s. 228–229.

⁸⁴ B. Lançon, *Rome in Late Antiquity*, London 2000, s. 18; na pokazywanie przedstawień teatralnych w Rzymie i Italii w późnym antyku mogą też wskazywać odnoszące się do spraw teatru wzmianki [w:] *Variach* Kasjodora (Cassiodorus, *Varia* [w:] *MGHaa*, t. XII, Berolini 1894, I, 20, IV, 51, VII, 10).

⁸⁵ Sidonius, c. XXIII, v. 304–305 (*Nam circensibus ipse quanta ludis uictor gesseris intonante Roma...*).

ponieważ wzmianka o nim odnosi się wyraźnie do wyścigu rydwanów, niekoniecznie zaś do teatru. Trudno więc z całą pewnością stwierdzić, w którym rejonie cesarstwa Konsencjusz oglądał przedstawienia teatralne.

Zainteresowanie teatrem jest faktem dość ciekawym, zważywszy, że Konsencjusz był wyznawcą wiary chrześcijańskiej. Teatr był bowiem postrzegany przez ówczesnych pisarzy chrześcijańskich bardzo krytycznie⁸⁶. Co prawda ganili tę rozrywkę przede wszystkim greccy Ojcowie Kościoła, ale również w Galii teatr nie był rzeczą odpowiednią dla dobrego chrześcijanina⁸⁷. W tym kontekście dość zastanawiający jest nie tylko fakt, że Konsencjusz interesował się teatrem, ale i to, że Sydoniusz odnosi się do tego pozytywnie.

Być może jego postawa jest spowodowana tym, że krytyka teatru w Galii była związana raczej ze środowiskami duchownymi lub monastycznymi⁸⁸, czyli zapewne bardziej rygorystycznymi od galijskiej arystokracji. Sydoniusz co prawda stał się członkiem duchowieństwa – został wybrany biskupem, ale poemat Sydoniusza jest datowany na lata nieco wcześniejsze⁸⁹, stąd jego ówczesne podejście mogło się różnić od opinii duchowieństwa. W każdym razie, sądząc z przykładu Konsencjusza i jego oceny ze strony Sydoniusza, można wnioskować, że arystokraci galijscy, a nawet chrześcijańscy nie odnosili się z niechęcią do teatru i nie przejmowali się zbytnio w tej kwestii opiniami moralistów.

Być może z okazji inauguracji cesarskiego konsulatu (tj. w roku 440, 445 lub 450) w Rzymie odbyły się wyścigi rydwanów, na których także Konsencjusz był reprezentowany⁹⁰, bądź, jak twierdzą Martindale i Kaufmann⁹¹, sam prowadził rydwan. Jest to jednak raczej mało prawdopodobne. Mianowicie zawód woźnicy rydwanu był wykonywany na ogół przez osoby niskiego stanu⁹². Ponadto zawody związane z rozrywką (woźnice cyrkowi, aktorzy, tancerze) prawdopodobnie były dziedziczne, a więc osoby je uprawiające tworzyły coś w rodzaju odrębnej warstwy. Co prawda, sława i duży majątek mogły umożliwić takim osobom małżeństwo z osobami z wyższych sfer (przykładem cesarzowa Teodora) i zapewne poprawienie własnego statusu, ale regułą raczej było małżeństwo w obrębie tej warstwy (woźnicowie często poślubiali aktorki)⁹³. Dość niechętnie do osób, uprawiających wspomniane zawody, mimo ich popularności, odnosiły się kręgi kościelne⁹⁴.

⁸⁶ Przypominano dawne związki teatru z kultem pogańskim, oskarżano widowiska o propagowanie rozwiązłości i odciąganie wiernych od nabożeństw – W. Ceran, *op.cit.*, s. 309–310; A. Cameron, *op.cit.*, s. 231; K. Neiiendam, *op.cit.*, s. 133–135; P. Marciniak, *op.cit.*, s. 32–33; ks. W. Myszor, *op.cit.*, s. 127–131; ks. S. Longosz, *op.cit.*, s. 146–160.

⁸⁷ Y. Hen, s. 229–230.

⁸⁸ Y. Hen, *loc.cit.*; w Galii krytyka teatru pojawia się głównie w źródłach hagiograficznych i u Cezarego z Arles.

⁸⁹ Według A. Loyena poemat musiał powstać między 463 a 466 rokiem – Sidonius, *Poèmes*, s. 196, przyp. 4; Sydoniusz został biskupem w 470 roku – K.F. Stroheker, *op.cit.*, s. 218.

⁹⁰ J. Matthews, *op.cit.*, s. 339.

⁹¹ *PLRE*, t. II, *loc.cit.*; F.-M. Kaufmann, *op.cit.*, s. 292.

⁹² M. McCormick, A. Cutler, *Charioteers* [w:] *The Oxford Dictionary...*, s. 411–412.

⁹³ A. Cameron, *Porphyrius...*, s. 158; M. Dickie, *Magic and Magicians in the Greco-Roman World*, London 2001, s. 298.

⁹⁴ A. Cameron, *Porphyrius...*, s. 158; M. Dickie, *op.cit.*, s. 294; Y. Hen, *op.cit.*, s. 223.

Tak więc, choć tekst poematu *Ad Consentium* wydaje się wskazywać na rzeczywisty udział przyjaciela Sydoniusza w wyścigu⁹⁵, prawdopodobnie jest to jakiś rodzaj metafory, która może oznaczać, że Konsencjusz miał po prostu swojego reprezentanta na tego rodzaju uroczystościach.

Konsencjusz sprawował później *cura palatii* na dworze Eparchiusza Awita (*intra aulam soceri mei expetitus curam cum moderatus es Palatii*⁹⁶), co musiało mieć miejsce w latach 455–456⁹⁷ (wtedy bowiem panował ów cesarz). Jako urzędnik zajmujący to stanowisko Konsencjusz administrował budynkami należącymi do cesarza oraz zajmował się utrzymaniem ich w dobrym stanie⁹⁸. Tenże dostojnik pełnił zwykle także funkcję dowódcy gwardii pałacowej⁹⁹, co w przypadku Konsencjusza – człowieka z karierą urzędnika cywilnego – jest dziwne. Ponieważ jednak ten urząd miał raczej wojskowy charakter, wydaje się mało prawdopodobne, żeby była to funkcja piastowana przez Konsencjusza, którego dotychczasowa kariera miała charakter cywilny. Może więc w jego czasach wspomniana funkcja nie miała już charakteru wojskowego¹⁰⁰.

Na uwagę zasługuje fakt, kim był cesarz, za panowania którego Konsencjusz sprawował wspomniany urząd. Eparchiusz Awitus bowiem, podobnie jak Konsencjusz, pochodził z południowej Galii, w dodatku był teściem Sydoniusza Apollinarisa. Do władzy doszedł dzięki poparciu galijskich arystokratów i tamtejszego wojska. Jego sojusznikiem był król Wizygotów – Teodoryk II (to właśnie on zmusił galijskiego arystokratę do ogłoszenia się cesarzem) i prawdopodobnie Gundioch, władca burgundzki¹⁰¹, co jednak nie przeszkodziło przedstawicielom galijskiej elity popierać nowego cesarza. Stąd można wnioskować, że Konsencjusz, podobnie jak inni galijscy arystokraci – stronnicy Awitusa – nie był bezwzględny przeciwnikiem współpracy z barbarzyńcami, przynajmniej w tej dość szczególnej sytuacji, jaką było wspieranie cesarza rodaka.

Można się zastanawiać, czy wybór Awitusa wiązał się z miejscem pochodzenia Konsencjusza lub z przyjaźnią, jaką tego ostatniego darzył zięć cesarza, chociaż wydaje się, że ów cesarz w doborze urzędników faworyzował ludzi pochodzących z Galii. Chętnie mianował też na urzędy osoby spokrewnione ze swym rodem – *Aviti – Magni* lub w jakiś inny sposób z nim związane (np. przyjaźnią)¹⁰². Jednak, jak bowiem widać z opisu kariery bohatera niniejszego artykułu, Konsencjusz piastował co najmniej jedną ważną funkcję jeszcze za Walentyniana III, którą prawdopodobnie osiągnął dzięki wykształceniu i własnym zdolnościom, a przede wszystkim znajomości greki. To znaczyłoby, że pia-

⁹⁵ Sidonius, op.cit., c. XXIII, v. 310–427.

⁹⁶ Sidonius, *Poèmes*, c. XXIII, v. 430–431.

⁹⁷ K.F. Stroheker, op.cit., s. 162; *PLRE*, t. II, loc.cit.

⁹⁸ A. Loyen, op.cit., s. 82, przyp. 29; Th. Fögen, *Der Grammatiker Consentius*, „Glotta”, nr 74 (1997/98), s. 168; R. Delmaire, *Les institutions...*, s. 160–162; o tytule *spectabilis* wspomina też R. Guillard (*Recherches...*, t. I, s. 237); E. Stein, *Histoire*, t. II, Paris, Bruxelles, Amsterdam 1949, s. 739–742.

⁹⁹ R. Delmaire, op.cit., t. I, s. 165–166.

¹⁰⁰ E. Stein, *Histoire*, t. II, s. 742.

¹⁰¹ K.F. Stroheker, op.cit., s. 152–153; *PLRE*, t. II, s. 196; C.E. Stevens, *Sidonius Apollinaris and his age*, Oxford 1933, s. 19, 27–30; D. Henning, *Periclitans res publica*, Stuttgart 1999, s. 133; J.M. O’Flynn, *Generalissimos of the Western Roman Empire*, Alberta (Canada) 1983, s. 105; H.S. Sivan, *Sidonius Apollinaris, Theodoricus II and Gothic – Romans*, „Hermes”, 1989, 117, s. 87–88; H. Wolfram, *Historia Gotów*, przeł. R. Darda Staab, I. Dąbek, K. Berger, Warszawa, Gdańsk 2003, s. 210.

¹⁰² D. Henning, op.cit., s. 131 – wiadomo o jedenastu urzędnikach Awitusa pochodzących z Galii (z piętnastu, jakich znamy), z których tylko jeden został mianowany przed dojściem tego cesarza do władzy, dziewięciu z nich było spokrewnionych lub miało inne związki z rodem Awitusa; R.W. Mathisen, *Roman aristocrats in barbarian Gaul. Strategies for survival in an age of transition*, Austin 1993, s. 21.

stowanego za Awita urzędu *cura palatii* nie musiał zawdzięczać jedynie pochodzeniu z Galii czy przyjaźni z tamtejszymi wpływowymi rodami.

Informacji o urzędach piastowanych przez Konsencjusza za następców Awitusa brak w poemacie, stąd można wnioskować, że Konsencjusz wycofał się z życia politycznego po upadku tego cesarza, co nastąpiło w październiku 456 roku¹⁰³. Nie poparł więc *magistra militum* Rycymera i nowego władcy Majoriana, którzy pokonali Awita pod Placencją. Postąpił inaczej niż Sydoniusz, który napisał panegiryk ku czci nowego cesarza (choć dopiero po dwóch latach od wstąpienia tegoż na tron), piastował jakąś funkcję za jego rządów, a dopiero po jego śmierci wycofał się z życia politycznego, aby powrócić do niego, gdy na tron wstąpił Antemiusz¹⁰⁴.

Nawet dojście do władzy tego cesarza, pochodzącego z imperium wschodniego, nie skłoniło do powrotu do polityki Konsencjusza, który, jak pamiętamy, był przecież miłośnikiem greki i jako poseł był niegdyś dobrze przyjmowany w Konstantynopolu. Brak poparcia dla Antemiusza jest również znamieny w przypadku galijskiego senatora. Ten władca dążył bowiem do powstrzymania barbarzyńskiej ekspansji w cesarstwie zachodnim, także w Galii. Jego plany miały dużą szansę powodzenia, ponieważ przyprowadził z sobą ze wschodniego cesarstwa znaczne oddziały wojskowe. To wszystko dawało mu silne poparcie tej części arystokracji senatorskiej (zarówno włoskiej, jak i galijskiej), która pozostawała lojalna wobec cesarstwa i wiązała z Antemiuszem nadzieje na poprawę sytuacji. Nowego władcę wspierały tak ważne rody, jak *Aviti Magni* czy *Syagrii*. Zresztą sam cesarz także starał się pozyskiwać sobie przywódców galijskich, jak Ekdycjusz (któremu władca obiecał tytuł patrycjusza), czy Sydoniusz, który objął funkcję prefekta miasta¹⁰⁵.

Co mogło być przyczyną, że nawet pojawienie się władcy pochodzącego z kręgu kultury greckiej, z którym w dodatku duża część arystokracji galo-rzymskiej wiązała nadzieje na poprawę sytuacji, nie skłoniło Konsencjusza do powrotu do polityki? Z pewnością wpływ na to miał fakt, że od 462 roku Narbona – rodzinne miasto Konsencjusza, niedaleko którego zresztą leżała jego posiadłość, znajdowało się w rękach Wizygotów¹⁰⁶, co oznacza, że poparcie dla rzymskiego cesarza mogło narażać bohatera artykułu na prześladowanie ze strony władz wizygockich. Mniej prawdopodobna wydaje się tutaj jako przyczyna wycofania się Konsencjusza z życia politycznego jego ewentualna niechęć do Antemiusza spowodowana współpracą tego władcy z Rycymerem, człowiekiem, który obalił Awita, a wiernym zwolennikiem tego cesarza mógł być Konsencjusz. Co prawda Antemiusz na początku swego panowania starał się okazywać pozytywny stosunek do Rycymera (m.in. dając temu dowódcy swoją córkę za żonę), ale raczej dążył do utrzymania niezależności od *magistra militum*, co doprowadziło do dwóch poważnych konfliktów (w 470 i 472 r.) i stało się wreszcie przyczyną upadku cesarza¹⁰⁷.

¹⁰³ K.F. Stroheker, op.cit., s. 153; *PLRE*, t. II, s. 198.

¹⁰⁴ K.F. Stroheker, op.cit., s. 217; C.E. Stevens, *Sidonius Apollinaris and his age*, Oxford 1933, s. 46, 52; F.-M. Kaufmann, op.cit., s. 47.

¹⁰⁵ J.M. O'Flynn, op.cit.; Edmonton, s. 114 i 118; J.M. O'Flynn, *A Greek on the Roman throne, a case of Anthemius*, „Historia”, s. 122–128; D. Henning, op.cit., Stuttgart 1999, s. 43–44, 164–166, 225; C.E. Stevens, op.cit., s. 93–95.

¹⁰⁶ R.W. Mathisen, op.cit., s. 119; M. Wilczyński, op.cit., s. 411; D. Henning, op.cit., s. 225, 313.

¹⁰⁷ O stosunku Rycymera i Antemiusza zob. J.M. O'Flynn, *Generalissimos...*, s. 118–123; M. Wilczyński, op.cit., s. 308–314; D. Henning, op.cit., s. 254–257.

Po wycofaniu się z życia politycznego Konsencjusz żył w swojej posiadłości zwanej *ager Octavianus*, położonej niedaleko Narbony. Wiadomo, że posiadłość Konsencjusza znajdowała się nie tylko w okolicy miasta, ale też blisko rzeki i morza, stąd przypuszcza się, że była położona między Narboną, Aude i Morzem Śródziemnym¹⁰⁸. Z poematu można wnioskować, że posiadłość ta nie ucierpiała w walkach z Wizygotami. Z listu skierowanego do Konsencjusza, a datowanego na lata 478–480, dowiadujemy się, że posiadłość jest w dobrym stanie, a Sydoniusz chętnie by ją odwiedził¹⁰⁹. Ponadto Sydoniusz, wspominając o zdobyciu Narbony przez Teodoryka II, do czego doszło w 462 roku¹¹⁰, opisuje tego władcę pozytywnie, na co nie mógłby sobie pozwolić, gdyby wojska króla lub jego następcy dopuściły się jakichś zniszczeń na posiadłościach adresata poematu. Przetrwanie majątku Konsencjusza w dobrym stanie było rzeczą niezwykłą. Mianowicie w czasach ekspansji barbarzyńców w Galii posiadłości tamtejszych arystokratów często były zajmowane przez wojska najeźdźców – przekazywane wojownikom przez ich królów lub przez rzymską władzę (na zasadzie *hospitalitas*). Opór właścicieli przeciw temu nie odnosił wielkiego skutku. Oczywiście często dochodziło także do zniszczeń – spustoszenie dokonane przez wojska wizygockie w południowej Galii w 471 roku doprowadziły nawet do klęski głodu¹¹¹.

Nie można ponadto wykluczyć, że mimo rezygnacji z życia politycznego utrzymywał dobre stosunki z dworem wizygockim. Wszak wśród dostojników kolejnego gockiego króla, Euryka, znaleźli się też przedstawiciele elit galijskich, jak *dux Aquitaniae* – Wiktoriusz, czy dowódca floty – Namacjusz¹¹². Na pewno Konsencjusz znał innego wpływowego urzędnika na dworze wizygockiego króla, mianowicie *consiliarius*a Leona, również mieszkającego przez pewien czas w Narbonie, którego Sydoniusz wymienia w poemacie *Ad Consentium* wśród osób należących do kręgu intelektualistów¹¹³.

Z listu Sydoniusza wiemy, co znajdowało się w posiadłości Konsencjusza: były to portyki, termy, biblioteki, pola, winnice, gaje¹¹⁴. Posiadłość była bardzo zadbane – Konsencjusz był dobrym gospodarzem, za co autor listu go chwali. Dbłość o posiadłości nie przeszkodziła mu jednak w działalności intelektualnej. W *ager Octavianus* było miejsce zarówno dla dobrze zaopatrzonego spichlerza, jak i bogatej biblioteki¹¹⁵.

Ważne miejsce zajmowała tam także kaplica, co świadczy o tym, że Konsencjusz był chrześcijaninem¹¹⁶. Religia nie skłoniła go jednak do porzucenia lżejszej poezji, nie koncentrował się też wyłącznie na życiu religijnym, ani nie był zbyt wielkim donatorem na rzecz Kościoła, skoro we wspomnianym liście Sydoniusz nawołuje go do przedsięwzięcia tego typu działań i do skierowania swej aktywności raczej ku sprawom wiecznym niż doczesnym¹¹⁷. To pozwala też stwierdzić, że Konsencjusz ucieczki przed trudną rzeczywistością polityczną szukał raczej w działalności intelektualnej

¹⁰⁸ A. Loyer, *Sidoine...*, s. 78.

¹⁰⁹ Sidonius, *Lettres*, VIII, 4.

¹¹⁰ H. Wolfram, op.cit., s. 212–213.

¹¹¹ R.W. Mathisen, op.cit., s. 30–31; D. Henning, op.cit., s. 227.

¹¹² H. Wolfram, op.cit., s. 217–218; R.W. Mathisen, op.cit., s. 126–127; *PLRE*, t. II, s. 1163–1164 (Wiktoriusz); K.F. Stroheker, op.cit., s. 194; *PLRE*, t. II, s. 771 (Namacjusz).

¹¹³ R.W. Mathisen, op.cit., s. 127–128; K.F. Stroheker, op.cit., s. 187; *PLRE*, t. II, s. 663; Sidonius, *Poèmes*, c. XXIII, v. 446–449.

¹¹⁴ Sidonius, *Lettres*, VIII, 4, 1.

¹¹⁵ Ibidem.

¹¹⁶ J. Matthews, op.cit., s. 342–343.

¹¹⁷ Sidonius, *Lettres*, VIII, 4, 3–4.

i kulturze klasycznej, nie zaś w życiu duchowym. Tu znów postawa bohatera artykułu odbiega od postępowania jego przyjaciela – Sydoniusza, który w 469 roku został wybrany biskupem Clermont¹¹⁸.

W *ager Octavianus* Konsencjusz prowadził ożywione życie towarzyskie, o czym świadczą pochwały jego gościnności¹¹⁹. Oddawał się też działalności literackiej. Tworzył nie tylko po łacinie, ale także po grecku¹²⁰, o czym świadczy fragment wspomnianego poematu z listu do Gelazjusza. Tamże wspomniany jest inny poeta – Leon, w którego ślady wstępował Konsencjusz jako poeta łaciński, natomiast przewyższał go w poezji w języku greckim¹²¹. Sydoniusz porównuje Konsencjusza Młodszego do dawnych poetów. Mianowicie, gdy chodzi o jego twórczość grecką, jest opisany jako równy Pindarowi (*tenuisse celsa iunctus astra Pindaro*¹²²), godny Parnasu i grot delickich (*montemque victor isse per biuerticem nullis secundus inter antra Delphica*)¹²³. Z kolei do rzymskiego poety, Horacego, przyrównani zostali dwaj poeci, jednym z nich jest z pewnością Konsencjusz Młodszy, drugim prawdopodobnie wspomniany wcześniej Leon. Obaj w każdym razie mieliby wręcz przewyższać antycznego poetę¹²⁴, co jest zapewne wyrazem retorycznej przesady.

Trudno jednak z wiersza wnioskować dokładnie, jakie gatunki literackie obejmowała twórczość Konsencjusza. Sydoniusz bowiem wspomina jedynie o jego twórczości poetyckiej. Przyznaje natomiast, że jego przyjaciel potrafił posługiwać się różnymi miarami wiersza¹²⁵. Wydaje się, że syn nie był tak wszechstronnym pisarzem jak ojciec. Może jako człowiek poświęcający wiele czasu na sprawy polityczne, nie mógł sobie pozwolić na tworzenie tak wielorakich dzieł literackich. Choć wydaje się, że musiał znać dobrze literaturę rzymską i grecką, jeśli przypomnieć, na jak wielu autorów powołuje się Sydoniusz, pisząc o jego ojcu w poemacie *Ad Consentium*. Wszak to Konsencjusz Młodszy był adresatem tego poematu – toteż Sydoniusz musiał odwołać się do takiej literatury, jaką tamten znał.

Konsencjuszowi przypisywano także autorstwo dwóch pism gramatycznych, napisanych przez jakiegoś Konsencjusza, noszącego tytuł *vir clarissimus*. Są to *De nomine et verbo* oraz *De barbarismis et metaplasmis*, zapewne stanowiące zachowaną część większego dzieła. Ich twórca był identyfikowany z Konsencjuszem Młodszym. Nie wszyscy jednak są co do tego zgodni¹²⁶. Wydaje się prawdopodobne, że autor żył w V wieku w Galii, ale raczej należałoby go identyfikować z ojcem Konsencjusza¹²⁷.

¹¹⁸ C.E. Stevens, op.cit., s. 113–114.

¹¹⁹ Sidonius, c. XXIII, v. 435–439, VIII, 4, 1.

¹²⁰ J. Matthews, op.cit., s. 342; K.F. Stroheker, op.cit., s. 162; *PLRE*, t. II, loc.cit.

¹²¹ Sidonius, *Lettres*, IX, 15, 1, v. 20–21, *Leoni aut secutus orbitas cantu in latino, cum prior sit Attico*.

¹²² Sidonius, op.cit., IX, 15, 1, v. 26.

¹²³ Ibidem, v. 27–28.

¹²⁴ Ibidem, v. 29–34.

¹²⁵ Sidonius, *Poèmes*, c. XXIII, v. 22–28; *Lettres*, VIII, 4, 2; IX, 15, 1, v. 24.

¹²⁶ A. Løyen identyfikuje tegoż autora właśnie z Konsencjuszem Starszym (op.cit., s. 80–81). Nieco ostrożniejsi są autorzy *Prosopography of the Later Roman Empire*, którzy jedynie przypuszczają, że mógł być spokrewniony z obydwoma Konsencjuszami, ojcem i synem, i przypominają, że autor dzieła żył prawdopodobnie w Galii w V wieku (*PLRE*, t. II, s. 310).

¹²⁷ Hipotezy i argumenty na temat pochodzenia, okresu życia, identyfikacji autora – zob. Th. Fögen, *Der Grammatiker Consentius*, „Glotta”, nr 74 (1997/1998); s. 164–192; *praefatio: Consentius, Ars* [w:] *Grammatici Latini*, t. V, ed. H. Keil, Lipsiae 1868; s. 334; C. Hosius, *Geschichte der römische Literatur*, cz. I, t. IV, 2, s. 211.

Dokładna data śmierci nie jest znana. Przypuszcza się, że żył jeszcze około 480 roku¹²⁸, na co wskazuje poemat w liście do Gelazjusza, w którym Konsencjusz Młodszy występuje jeszcze jako osoba żyjąca – list ten jest bowiem datowany na lata 480–482¹²⁹.

Jaki obraz Konsencjusza Młodszego wyłania się z dzieł Sydoniusza? Był przedstawicielem jednocześnie elity intelektualnej i arystokracji urzędniczej, z której zresztą się wywodził. Wykazywał aktywność w różnych dziedzinach – jako intelektualista potrafiący dobrze się posługiwać nie tylko łaciną, ale również językiem greckim, którego znajomość wówczas zanikała. Był świetnym mówcą i poetą. Jednocześnie nie zaniebdywał kariery politycznej, a po jej zakończeniu zajął się pielęgnowaniem własnej posiadłości. Natomiast nie poświęcał szczególnie wiele uwagi sprawom kościelnym, choć był z pewnością chrześcijaninem.

Obraz przyjaciela Sydoniusza, jaki pojawia się u tegoż autora w poemacie *Ad Consentium* zapewne może być wyidealizowany (co wynika ze specyfiki utworu – mamy tu wyraźnie do czynienia z poematem o charakterze pochwalnym), stąd niekoniecznie odnajdziemy w nim prawdziwy obraz tego człowieka, choć na podstawie omówionych tu utworów możemy niejedno powiedzieć o jego życiu.

Utwory Sydoniusza jednak wydają się pokazywać ideały ówczesnej elity galijskiej. Można więc stwierdzić, że arystokrata z tamtego okresu powinien rozwijać działalność intelektualną, oddawać się różnorodnej twórczości literackiej, jednak nie zaniebdując kariery politycznej. Po jej zakończeniu mógł zająć się gospodarowaniem we własnej posiadłości, ale w pewnym wieku należało bardziej zaangażować się w sprawy duchowe, czego jednak Konsencjusz nie spełnił do końca.

Na przykładzie Konsencjusza można też prześledzić losy współczesnej mu arystokracji galo-rzymskiej. Początkowo była ona częścią arystokracji imperium rzymskiego. Jej przedstawiciele mogli robić kariery urzędnicze, podobnie jak członkowie innych elit cesarstwa, choć nie byli uprzywilejowani (znacznie ważniejszą rolę odgrywała arystokracja italska – w Italii przecież znajdowała się w tym czasie siedziba cesarza). Często zdarzało się, że piastowali funkcje nie tylko lokalne, ale i na cesarskim dworze (*quaestor sacri palatii*).

Później za panowania Awita arystokracja galijska zajmuje szczególną pozycję w państwie, jest faworyzowana przez władcę – rodaka. Okres ten jednak trwał krótko i równie krótkotrwale jest jej uprzywilejowanie. Oczywiście koniec rządów Awita nie oznaczał całkowitego zamknięcia możliwości kariery. Ożywienie aktywności politycznej galijskiej arystokracji przypada na lata panowania Antemiusza, ale nie każdy arystokrata chciał ją kontynuować (czego przykładem Konsencjusz).

Jednak pewien proces następujący w Galii ograniczał możliwości pełnienia rzymskich urzędów. Mianowicie terytorium tej części cesarstwa stopniowo przejmowali barbarzyńcy. Arystokraci wówczas wycofywali się z życia politycznego, albo starali się brać udział w administracji lokalnej, co mogli czynić współpracując z władzą wizygocką lub przyjmując godności kościelne. Konsencjusz postanowił się wycofać, co nie musiało być przypadkiem odosobnionym (Sydoniuszowi zdarza się krytykować swoich przyjaciół za zaniebdywanie kariery urzędniczej i nadmierne poświęcanie się sprawom

¹²⁸ K.F. Stroheker, op.cit., s. 162.

¹²⁹ Datacja zob. Sidonius, *Lettres*, t. II, s. 219.

domowym lub działalności intelektualnej¹³⁰). Jak już napisałam, pozostawanie Konsencjusza z dala od działalności politycznej nie musiało oznaczać, że nie utrzymywał on przyjaznych stosunków z dworem króla wizygockiego.

Może Konsencjusz wolał zrezygnować z wpływu na sprawy publiczne i kultywować łacińską kulturę poprzez swoją działalność intelektualną, która jednak mogła być znana jedynie elitom, podczas gdy duchowny miał wpływ na inne warstwy ludności. Z drugiej strony dostojnicy kościoła czasami popadali w konflikty z władcami barbarzyńskimi¹³¹ i narażali się na represje, które nie zagrażały osobie pozostającej z dala od polityki, a być może także utrzymującej przyjazne kontakty z urzędnikami króla wizygockiego. Postawa Konsencjusza mogła mu więc dawać poczucie bezpieczeństwa, ale oznaczała brak wpływu na dalszy bieg wydarzeń w tym rejonie.

CONSENTIUS JUNIOR OF NARBO – A REPRESENTATIVE OF THE INTELLECTUAL ELITE OF THE LATE ROMAN GAUL

Summary

Consentius, a correspondent of Sidonius Apollinaris, was an outstanding representative of the Gaul aristocracy and of the intellectual elite of the times. Born, most probably around 410–420 A.D., he received an all-round education which was typical of the contemporary aristocracy. He began his career during the reign of Valentinian III as *tribunus et notarius*. Whereas it is not certain whether he held the position of *quaestor sacri palatii*. What we do know is that he was sent as an envoy to the emperor of the Eastern Empire – Theodoric II, and that during his mission he was greatly assisted by his knowledge of Greek and (if we are to believe Sidonius), his great diplomatic talent. Consentius' political activity did not mean that he neglected his intellectual interests; it is worth drawing attention to his love of the theatre. The next stage in his political career was the post of *cura sacri palatii*, which he held at the court of the emperor who came from Gaul, namely Sidonius' father-in-law – Eparchius Avitus. Following the fall of Eparchius, Consentius, withdrew from public life altogether. He remained outside the sphere of politics also during the reign of emperor Anthemius who enjoyed the support of a considerable section of the Gaul-Roman aristocracy. The reason why he lost interest in politics was probably due to the fact that Narbonne, Consentius' native city, had found itself under the rule of the Visigoths. After his withdrawal from political life, Consentius, devoted himself entirely to his literary pursuits (he wrote in Latin and Greek) as well as to nurturing his social life. It may well be that he also maintained friendly relations with the Visigoth court. The precise date of his death is not known, but in all likelihood, he was still alive around the year 480. His biography allows one to trace the history of the Gaul-Roman aristocracy, whereas in the writings of Sidonius, we find a reflection of the ideals of his social class.

¹³⁰ Sidonius, *Lettres*, I, 6; VIII, 8.

¹³¹ Sydoniusz wspomina o wygnanych przez króla Euryka biskupach w liście do biskupa Bazylego, *Lettres*, VII, 6; sam Sydoniusz został zesłany przez Euryka do twierdzy Liwia w 475 roku (K.F. Stroheker, op.cit., s. 218).